Rok VIII. Nr. 139. Sosnowiec, niedziela 21 maja 1933 roku. Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

Prenumerata wy- miesięcznie ... kar... ul. Te... Telefon Red... 6-92, Administra... 4-97, Drukarni 4-94. Konto czekowe P.K.O. Katowice 304.247

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 12, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5.98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek nr. 8, tel. 42: GRODZIEC, ulica Kościuszki tel. 16.

Ostatnie wnioski i wskazania
wielkiego zjazdu gospodarczego w stolicy

WARSZAWA, 20. 5. (wł.) Dziś nastąpiło zamknięcie obrad zjazdu działaczy gospodarczych i społecznych, zwołanego przez BBWR.

W ciągu dwudniowych plenarnych posiedzeń 5-ciu komisyj zjazdu oraz obrad sekcyjnych działacze z całej Rzplitej, biorący udział w pracach kongresu poruszyli ogromny kompleks zagadnień. Wyniki tych prac zostały ujęte przez przewodniczych wszystkich komisyj w system przemówień które wygłoszono na plenarnem zebraniu zjazdu w dniu zamknięcia.

Przy stole prezydjalnym zasiedli członkowie klubu BBWR z prezesem Sławkiem na czele, który zagaił krótko posiedzenie, udzielając głosu posłowi Lechnickiemu. Poseł Lechnicki przedstawił wyniki prac komisji rolniczej i stwierdził, że podstawową kwestją, jaką należałoby rozstrzygnąć jest, czy można przystosować warsztaty rolne do nowej sytuacji rynkowej.

Na to pytanie komisja odpowiedziała pozytywnie. Konkretyzując prace komisji rolniczej poseł Lechnicki doszedł do następujących wniosków — wskazówek — dla działaczy rolniczych.

Szeroki ogół rolników winien zapoznać się z ustawodawstwem dotyczącem ulg dla rolników i zastosować je na swoich warsztatach. Akcja oddłużenia winna mieć na względzie regenerację kredytów rolniczych. Produkcja rolna została utrzymana. Preferencje dla surowców krajowych stworzyły tu możliwość należytego wykorzystania warsztatów i powiększenia wiejskiego rynku pracy. W dziedzinie agrarnej nadmiernie zadłużone warsztaty rolne winny ulec likwidacji i na ich miejsce powstać warsztaty niezadłużone.

Ziemia obecnie stała się znowu korzystną lokatą kapitału.

Drugi nieszczęśliwy wypadek polskiego lotnika
Kpt. Dudziński lekko ranny

WIEDEŃ, 20. 5. (wł.) Biorący udział w locie alpejskim kpt. Dudziński zmuszony był dziś lądować przymusowo w Styrji w miejscowości Woitsberg. Lądowanie nastąpiło z powodu uderzenia o tyczkę. Bliższych szczegółów brak, wiadomo jedynie, że uszkodzone zostało skrzydło aparatu. Z Grazu do Woitsberg przybyli mechanicy, którzy naprawiają aparat polski i sądzą, że kpt. Dudziński będzie mógł wkrótce ruszyć w dalszą drogę.

WIEDEŃ, 20. 5. (wł.) Po naprawie aparatu w Woitsberg kpt. Dudziński zamierzał wystartować w dalszą drogę do Aspern, jednak przy starciu uległ uszkodzeniu silnik samolotu i strzaskane zostało podwozie. Kpt. Dudziński jest lekko ranny w głowę. Postanowił on zdemontować aparat i odesłać go do Grazu.

Prowokacje hitlerowców
w Gdańsku i Gdyni.
Strzelanie do pociągu polskiego.

GDAŃSK, 20. 5. (wł.) Hitlerowcy gdańscy w dalszym ciągu nie ustają w prowokacjach antypolskich, zwłaszcza, że awantury te uchodzą im jak dotąd, bezkarnie.

Dzisiaj znów zanotowano wypadek strzelania opryszków hitlerowskich do pociągu polskiego na linji Sopoty — Oliwa. Jeden wagon pociągu został poważnie uszkodzony.

Do Gdyni przybył dzisiaj samochód z flagą hitlerowską, który został przez policję zatrzymany. Jadący samochodem dwaj hitlerowcy Komers i Banhof zostali aresztowani. Zwolennikom Hitlera wymierzono doraźną karę po 300 zł. z zamianą na 30 dni aresztu.

Banhof karę tę zapłacił, natomiast Komers pozostał w więzieniu.

Tłum obecny przy aresztowaniu hitlerowców, chciał ich zlinczować i tylko dzięki policji uszli oni zasłużonej kary.

Wzrost eksportu węgla
z Zagłębia Dąbrowskiego.

WARSZAWA, 20. 5. (wł.) Z ogłoszonej statystyki wywozu węgla w pierwszej połowie bm., wynika że w porównaniu z miesiącem ubiegłym, eksport węgla spadł o dalsze 12 tys. ton i wynosi 279 tys. tonn.

Spadek eksportu węgla odnosi się do rejonu śląskiego, skąd wywieziono 232 tys. tonn. natomiast z Zagłębia Dąbrowskiego wywieziono w pierwszej połowie bm. 47 tys. tonn, co w porównaniu z poprzednim okresem wynosi o 6 tys. tonn węgla więcej.

KPT. SKARŻYŃSKI STARTUJE DO KURYTYBY.

RIO DE JANEIRO, 20. 5. PAT. Kpt. Skarżyński pierwsze dni pobytu w Rio de Janeiro poświęcił na składanie oficjalnych wizyt i brał udział w szeregu przyjęć wydanych na jego cześć. W ciągu trzech następnych dni zbadał swój aparat.

Na początku przyszłego tygodnia lotnik złoży wizytę prezydentowi państwa, a w końcu tygodnia uda się na kilka dni do Kurytyby skąd pojedzie do Buenos Aires.

GOERING U MUSSOLINIEGO.

BERLIN, 20. 5. PAT. Donoszą z Rzymu, że minister Goering przyjęty został w piątek wieczorem na konferencję przez premjera Mussoliniego. Wizyta Goeringa ma na celu nawiązanie z szefem rządu włoskiego kontaktu w decydujących sprawach polityki światowej.

DYMISJA POLAKOŻERCY - LUKASCHKA.

BERLIN, 20. 5. PAT. Dotychczasowy nadprezydent G. Śląska dr. Lukaschek złożony został z urzędu. Lukaschek zbliżony był do Centrum. Jako następcę jego wymieniają obecnego nadprezydenta prowincji Dolno Śląskiej Brucknera.

Kto wygrał na loterji?

WARSZAWA, 20. 5.
5000 zł. na nr. 30725.
2000 zł. na n-ry: 66965 143259.
1000 na n-ry: 64402 111388 112002 130826.
500 zł. na n-ry: 38846 49505 60821 97832 105511.
Po 400 na n-ry: 2138 4317 4338 27046 35516 44147 49477 52801 61824 80042 80404 98030 101587 114094 141295.
Po 200 zł. na n-ry: 13295 30660 41201 99412 105043 115997 148545 152308.
Po 150 zł. na Nr. Nr.: 2464 8460 3679 10642 16685 202251 24458 27021 29763 41765 44593 47276 48528 49611 52256 54714 64840 66550 72075 77281 77799 81979 91431 93657 98801 106188 122490 125978 126929 131907 131667 131975 136173 139630

Z pism i depesz.

ZABIŁ, BO NIE UZYSKAŁ MIŁOŚCI

CZĘSTOCHOWA, 20. 5. W folwarku Janki pod Kłodawą w pow. konińskim, rozegrała się onegdaj tragedja miłosna, której ofiarą padł 30-letni Czesław Pałczyński, właściciel folwarku i córka jego sąsiada, 19-letnia Marja Piotrowska.

Pałczyński zakochał się w dziewczynie bez wzajemności, lecz mimo zgody rodziców, którzy nakłaniali córkę do zamążpójścia. Piotrowska nie chciała oddać swej ręki Pałczyńskiemu. Onegdaj w czasie spaceru z Piotrowską w ustronnej alei. Pałczyński podrażniony ponowną odmową ukochanej, strzelił do niej z rewolweru w głowę, kładąc ją trupem na miejscu, poczem drugim wystrzałem w głowę i serce pozbawił się życia.

Gdy na odgłos strzałów nadbiegli domownicy znaleźli w kałuży krwi leżące zwłoki obojga.

PRZYGOTOWANIA DO OBCHODU 250-LECIA ODSIECZY WIEDNIA.

WIEDEŃ, 20.5. Od dłuższego już czasu czynione są tu przygotowania do obchodu 250 rocznicy odsieczy Wiednia.

Na górze Kahlenberg zbudowana została szosa samochodowa, umożliwiająca dojazd w ciągu 20 minut na szczyt góry, gdzie — jak wiadomo — znajduje się słynna kapliczka, w której król Sobieski służył do Mszy. Z drogi tej roztacza się w całej pełni widok na pole historycznej bitwy.

W tygodniu od 6 do 12 września odbędą się uroczystości kościelne. Będzie to t. zw. tydzień katolicki.

W związku z obchodem historycznej rocznicy urządzonych będzie wiele imprez artystycznych, sportowych itd.

SZPIEG Z RÓWNEGO ZOSTAŁ POWIESZONY.

RÓWNE, 20.5. Nadeszła tu wiadomość z ministerjum sprawiedliwości w sprawie skazanych za szpiegostwo przez sąd doraźny na karę śmierci Dreikopera i Bołsusiewicza. Pan Prezydent Rzplitej, ułaskawił tylko Dreikopera, zamieniając mu karę śmierci na bezterminowe więzienie.

Wobec nieskorzystania przez Pana Prezydenta Rzplitej z prawa łaski odnośnie do Bołsusiewicza, kat Braun wykonał na nim wyrok na podwórzu więziennem.

——oOo——

TEN MIAŁ SZCZĘŚCIE.

LONDYN, 20.5 Ameryka jest krajem wszelkich niemożliwości Toteż bynajmniej nie zdziwi nas wiadomość, że w mieście Upland w Kalifornji 18-letni robotnik Karol Short, zajęty w fabryce amunicji przewrócił się na rusztowaniu i potoczył w dół po deskach.

Podniósł się on zupełnie nieuszkodzony, a dodać wypada, że na plecach miał taką „bagatelkę", jak worek, zawierający 150 ładunków dynamitu i pudełko detonatorów.

NOWE POKŁADY ZŁOTA W AFRYCE.

CAPETOWN, 20.5. Na działkach złotonośnych, wydzierżawionych przez rząd południowo afrykański osobom prywatnym, wykryto ostatnie duże ilości złota tak, iż okazało się, że pierwotna opinja o nich jakoby były nierentowne jest zupełnie mylna.

KRWAWA ROZPRAWA AWANTURNIKÓW NA UL. POLNEJ

Onegdaj ulica Polna w Kielcach była terenem krwawej rozprawy mętów kieleckich.

Znany na gruncie kieleckim awanturnik Szlama Winter zam. przy ul. Piotrkowskiej nr 13, zadał kilka ciosów w głowę tępem narzędziem Eljaszowi Załmie, zam. w Kielcach przy ul. Nowy Świat nr. 35, którego w stanie beznadziejnym przewieziono do szpitala św. Aleksandra w Kielcach. Przyczyną krwawej rozprawy były nieporozumienia osobiste oraz zazdrość o kobietę w której obaj awanturnicy kochali się.

Wintera policja aresztowała i przekazała do dyspozycji władz sądowych.

Na chwilę przed śmiercią...

Co odczuwają skazańcy?

Jak spędzają ostatnie godziny swego życia ci, którym wyrok sądowy obwieszcza straszną formułę: „skazać na karę śmierci"? Czy mają tyle sił lub przynajmniej zewnętrznej maski, że na zimno nachylają kark, by kat łatwiej mógł założyć stryczek, czy też w obłąkańczym strachu, bronią doostatka skarbu drogocennego, jakim jest życie.

Nie można ustalić tu reguły. Młodzi zbrodniarze, wciągnięci w trzęsawisko życia przestępczego przez starych rutyniarzy, ostatnie chwile przed kaźnią spędzają zwykle

w gorączkowym bezładzie.

Natomiast wyrafinowani, którzy już zęby zjedli na bandytyźmie załatwiają porachunki ze światem na zimno, bez serca. Ci ludzie. dla których pchnięcie nożem i wypicie kieliczka wódki to jedno, na godzinę przed śmiercią wydają dyspozycje kochankom i kamratom wspólnych wypraw, poczem żądają jedzenia.

W skład takiej wieczerzy przed stryczkiem proszą zawsze wódkę i papierosy. Świadczy to, że kamienny ich spokój. jest, mimo wszystko, pozorny. Oszołomieniem alkoholu pragną zatrzeć przebijające się ciągle w świadomości słowo:

śmierć.

Zdzieranie opasek z oczu lub odważne wchodzenie na schodki szubienicy — to tylko przestępcza fantazja, przeradzająca się często w zemstę, której przykre skutki doświadczają na sobie oprawcy.

Są jednak wyjątki. Wykonany w Warszawie, na dziedzińcu więzienia mokotowskiego w październiku roku ub. wyrok śmierci na Milewskim, mordercy kochanki można zaliczyć do tych nielicznych wyjątków zupełnego

zatracenia człowieczeństwa.

Co robił Milewski przed śmiercią? Siedzi ponury w celi, życzeń nie ma prawie żadnych, prosi jedynie o doręczenie listu synowi, odsiadującemu wtedy karę za kradzież w więzieniu przy ul. Długiej. Ów list do syna, ostatnie przed szubienicą słowa ojca, muszą zawierać ważne wskazówki i polecenia. Rzeczywistość wykazała coś wręcz odmiennego.

Na dwie godziny przed kaźnią, kiedy widmo śmierci zaglądało już poprzez kraty, Milowski pisał do syna: — W kancelarji więzienia śledczego na Dzielnej znajduje się mojej własności 3 złote 15 groszy. Kiedy wyjdziesz z więzienia i będziesz przechodził tamtędy, zabierz sobie te 3 złote i 15 groszy...

Jak widać, zbrodniarz zachowywał się z kamiennym spokojem. Wyrzuty sumienia, skruchę, strach przedśmiertny

zastąpiły pieniądze.

A teraz inny b. rzadki przypadek ze świata zbrodni. Podczas zbiorowej egzekucji stracenia w r. 1919 w Łęczycy siedmiu bandytów wielce charakterystyczną sceną było pożegnanie matki z jednym z nich

— Na co ja cię wydałam na świat, na to, by cię teraz zabili jak psa — zawodziła początkowo matka bandyty. Lecz w kilka chwil później głośny akt rozpaczy ucichł gdyż kobieta rzuciła okiem na buty skazanego. W otoczeniu 7 słupów i 7 wykopanych grobów ponuro brzmiały jej słowa:

— A ty masz takie porządne buty, co ci potem, oddaj je!...

Chłopak, który nie uronił ani jednej łzy, zdjął buty, oddał je i boso poszedł na śmierć. W pięć minut później legł pod kulami.

Te łzy łkania i głośne zawodzenie przypominały przysłowiowego „wilka w owczej skórze". Co za zbrodnicze zwyrodnienie! Co za profanacja najpiękniejszej miłości, miłości macierzyńskiej, zdolnej do nieograniczonych

poświęceń i ofiar!

Wypadek może jedyny na sto lat.

Niemcy otrzymają półmiljardową pożyczkę

LONDYN, 20.5. Opinja polityczna świata zaskoczona została tajemniczem spotkaniem prezydenta Banku Rzeszy dr. Schachta, powracającego na statku „Europa" z Ameryki, z gubernatorem banku angielskiego p. Montagu Norman, który na dworcu w Waterloo oczekiwał przybywającego do Londynu przedstawiciela rządu Rzeszy.

Podróż dr. Schachta — jak podaje prasa niemiecka — ma na celu rzekomo prywatne odwiedziny swego wnuka, albowiem córka dr. Schachta jest żoną pierwszego sekretarza ambasady niemieckiej w Londynie p. Scherpenberga, członka partji socjal - demokratycznej.

W kołach politycznych rozeszły się pogłoski iż rząd Hitlera stara się o uzyskanie większej pożyczki w Stanach Zjednoczonych i u rządu brytyjskiego, podobno dla przeprowadzenia robót publicznych, celem dania pracy bezrobotnym. Rząd niemiecki ma starać się o pożyczkę w sumie 500 miljonów marek. Rokowania te mają być prowadzone w największej tajemnicy, gdyż rząd niemiecki zupełnie słusznie obawia się przeciwdziałania międzynarodowej finansjery żydowskiej.

W kołach politycznych głośno mówi się o tem, że w chwili, gdyby rząd Hitlera otrzymał od Stanów Zjednoczonych, lub rządu brytyjskiego pożyczkę, udzieliłby swej zgody na plan rozbrojeniowy Mac Donalda, a równocześnie postanowiłby wziąć udział we wszechświatowej konferencji ekonomicznej.

Wedle dobrze poinformowanych przedstawicieli sfer politycznych właśnie niezwykła, niespodziewana wizyta dr. Schachta u wszechmożnego przedstawiciela Wielkiej Brytanji p. Montagu Norman, miałaby właśnie na celu omówienie szczegółów finansowania tej pożyczki.

Chciała szkłem tłuczonem otruć męża

LWÓW, 20.5. Wydział śledczy we Lwowie wszczął dochodzenia w bardzo niejasnej aferze.

Wczoraj popołudniu zgłosił się na komisarjat policyjny funkcjonarjusz tramwajowy Jan Cisło, zamieszkały na Bodnarówce z doniesieniem na swą małżonkę Rozalję, oskarżając ją o usiłowane zatrucie go.

Cisło złożył na stole komisarjatu torebkę zawierającą potłuczone na miał szkło i oświadczył, że miało ono stanowić narzędzie mordu na jego osobie, spreparowane przez żonę, z którą żyje w niezgodzie. W toku przesłuchania Cisło zeznał dalej, że żona jego nie mieszka z nim razem, lecz pełni obowiązki służącej przy ul. Kołłątaja L. 1, a łącznikiem między nimi jest 13-letnia córka Jadwiga, która mieszka przy nim, ale często chodzi do matki.

Tę okoliczność wedle zeznań Cisły wykorzystała jego małżonka w ten sposób, iż wręczyła córce woreczek ze szkłem, polecając jej wsypać je ojcu wraz z cukrem do herbaty. Przezorna córka polecenia nie wykonała, lecz o wszystkiem powiadomiła ojca. Ile jest prawdy w tem doniesieniu wyświetli wdrożone dochodzenie.

Śmiałe włamanie złodziei pod Olkuszem.

Wczorajszej nocy w Żarnowcu dokonano śmiałego włamania do mieszkania Moszka Masermana i restauracji Szlamy Mentlika.

W jednym i drugim wypadku złodzieje wywiercili dziury w oknach świdrem i przy pomocy wyjęcia szyb dostali się do wewnątrz. Zachowywali się przy tem tak cicho, że nie zbudzili żadnego z mieszkańców, choć Maserman np. spał w tym samym pokoju, gdzie miała miejsce kradzież.

Obaj okradzeni kradzież zauważyli dopiero rano. Łupem sprytnych złodziei padło: u Masermana około 1.500 zł. gotówką, 9 pierścionków, 3 zegarki z dewizką i inne drobiazgi wartościowe, ogólnej wartości około 2.500 złot. W restauracji Mentlika złodzieje skradli do worków wódek i spirytusu za sumę 440 zł.

Obładowanych sprawców spotkał w jednej z uliczek stróż nocny i zapytał: „Kto idzie?" W odpowiedzi jeden ze złodziei wyjął rewolder i strzelił dwukrotnie do stróża.

Przestraszony stróż uciekł i zaalarmował posterunek.

Zarządzony pościg nie dał narazie żadnego rezultatu.

Według opowiadania stróża sprawców było 4-ch.

Z ZEBRANIA TOW. KÓŁEK ROLNICZYCH.

W sali sejmiku odbyło się walne zebranie okręgowego tow kółek rolniczych pod przewodnictwem starosty J. Boxy.

W zebraniu wzięło udział 60 osób z przewodniczącą towarzystwa starościną Boxową na czele.

Po zreferowaniu sprawozdania z działalności zarządu i komisji rewizyjnej wygłosili referaty: p. Z. Kawecki z Krakowa, na temat „Ptaki owadożerne, jako sprzymierzeńcy człowieka w walce ze szkodnikami roślinnymi" i p. Kubica na temat „Organizacja zbytu"

Konferencja Małej Ententy

Praga w maju.

Tegoroczna konferencja Małej Ententy odbywać się będzie w Czechosłowacji a rozpocznie się 30 maja. Obrady mężów stanu Małej Ententy będą miały nadzwyczaj wielkie znaczenie, bowiem konferencja zejdzie się niemal w przededniu światowej konferencji gospodarczej, która zagajona zostanie już 12 czerwca w Londynie.

Konferencja Małej Ententy przedewszystkiem zajmować się będzie sprawami gospodarczemi, które oddawna są przedmiotem zainteresowania mężów stanu państw Małej Ententy. Sprawy gospodarcze rozpatrywane będą gruntownie i nie ulega wątpliwości, że prace w kierunku rozwiązania szeregu problemów gospodarczych przyniosą równie dodatnie wyniki, jakie przyniosły wspólne dążenia na polu politycznem. W obecnym czasie wogóle sprawy gospodarcze odgrywają pierwszorzędną rolę, podczas gdy problemy polityczne, które niedawno jeszcze dominowały odsuwane są na dalszym plan.

Obrady w sprawach gospodarczych dotyczących państw Małej Ententy będą miały podwójne znaczenie. Przedewszystkiem uzgodnione zostaną poglądy na główne problemy, jakie przedłożone zostaną do rozpatrzenia światowej konferencji gospodarczej. Po uzgodnieniu zapatrywań Mała Ententa z właściwym sobie znaczeniem może zająć stanowisko odnośnie tychże na konferencji londyńskiej Zgodność poglądów niewątpliwie zostanie osiągnięta, bowiem w wielu kwestjach dotyczących gospodarczego odrodzenia Europy Środkowej i państw naddunajskich państwa Małej Ententy zajmują takie same stanowisko. Oprócz tego państwa Małej Ententy łatwo porozumieć się mogą w kwestjach walutowych, w kwestji międzynarodowego zadłużenia i regulacji handlu dewizami.

Przy takim stanie rzeczy konferencja Małej Ententy będzie raczej przygotowaniem do londyńskiej kanferencji gospodarczej.

Z drugiej zaś strony, jeśli chodzi o znaczenie obrad Małej Ententy, podnieść trzeba cały szereg zagadnień gospodarczych dotyczących państw Małej Ententy bezpośrednio a których rozwiązanie przyczyni się do ich gospodarczego zbliżenia. Wielkie znaczenie obecnie ma zwłaszcza kwestja komunikacji, która rozwiązana może być o wiele łatwiej niż kwestje inne. Ustanowienie specjalnych taryf międzysojuszniczych, zbliżenie lub nawet zjednoczenie żeglugi na Dunaju — to wszystko może w wielkiej mierze przyczynić się do zacieśnienia stosunków gospodarczych pomiędzy państwami Małej Ententy O wiele trudniejsza do rozwiązania jest kwestja rozszerzenia wzajemnego obrotu handlowego pomiędzy temi państwami. Ale i tu jest cały szereg problemów, które mogłyby być rozwiązane na korzyść państw Małej Ententy. Rumuńskie koła handlowe wskazują na potrzebę rewizji umowy handlowej pomiędzy Rumunją a Czechosłowacją w tym sensie, aby umożliwiony był większy dowóz ich produktów rolnych (przedewszystkiem kukurydzy) do Czechosłowacji. Rumuńskim kołom handlowym chodzi również o rozszerzenie wywozu produktów mięsnych.

Obrady waszyngtońskie i polityka walutowa Stanów Zjednoczonych skomplikowały sytuację przed światową konferencją gospodarczą.

Okazało się obecnie, że walka gospodarcza pomiędzy Anglją a Stanami Zjednoczonemi, której oznaki przejawiały się już podczas konferencji ottawskiej znacznie została rozszerzona. W dodatku walka ta jest o tyle nieprzyjemniejsza, że rozgrywa się w dziedzinie walutowej. Po upadku kursu funta angielskiego przypadło dolarowi amerykańskiemu wielkie zadanie w wypłatach międzynarodowych i wogóle stosunkach handlowych. Upadek kursu dolara, stale wzmagające się nastroje inflacyjne w Ameryce a nawet próby powrotu do bimetalizmu mogą tylko spotęgować niepokój i labilność na rynkach międzynarodowych.

Państwa które wytrwały przy walucie złotej, jak również i te państwa europejskie, które utrzymały stabilność swej jednostki pieniężnej dążą przedewszystkiem do tego, aby na międzynarodowej konferencji gospodarczej w Londynie osiągnięto porozumienie w sprawie uregulowania spraw walutowych. Dążenia te wypływają z ich żywotnych interesów, bowiem dalszy rozkład walutowych systemów w Anglji i Stanach Zjednoczonych mógłby spowodować upadek stabilności wszystkich europejskich dzierżaw. W tej kwestji zainteresowane są zwłaszcza Francja, Szwajcarja i Belgja a wreszcie i państwa Małej Ententy.

Zbliżenie gospodarcze Małej Ententy jest jednym z środków dla podniesienia międzynarodowego wpływu Małej Ententy. Zbliżenie to ma obecnie tem większe znaczenie, że dochodzi do niego tuż przed światową koferencją gospodarczą, której wyniki oznaczać będą wielki krok w kierunku likwidacji panującego kryzysu, podczas, gdy niepowodzenie konferencji mogłoby być nowym ciosem dla światowego życia gospodarczego. I w jednym i drugim wypadku zbliżenie gospodarcze państw Małej Ententy może przynieść ulgę i korzyści.

Dr. N. Ż.

Młodzież szkół średnich

będzie nosić mun urki

Kwestja noszenia mundurów szkolnych przez młodzież szkół średnich była przedmiotem dyskusji i rozmaitych interpretacyj w ministerjum oświaty od chwili powstania państwa polskiego.

Początkowo przymus mundurowy wogóle zniesiono, później zezwolono poszczególnym kuratorjum na wprowadzanie pewnych odznak, a nawet całych mundurów. Obecnie zaś zaprowadzono przymus umundurowania dla młodzieży szkół średnich ogólno-kształcących, państwowych zakładów kształcenia nauczycieli, oraz państwowych szkół zawodowych. Ubiór przepisowy obowiązuje zarówno uczniów, jak i uczennice.

Odpowiednie rozporządzenie ukazało się już w ostatnim numerze „Dziennika Urzędowego" ministerjum W. R. i O. P.

JAKŻE WIEC BĘDĄ UBIERAĆ SIĘ

nasi gimnaziści i gimnazjalistki?

Ubiór ucznia stanowi czapka — „maciejówka" koloru ciemno-granatowego, obramowana dookoła górnego szwu wypustką barwy szkoły i zaopatrzona odznaką metalową z literą, oznaczając typ szkoły. W porze letniej nakrycie głowy stanowi kapelusz z płótna lnianego koloru naturalnego, fasonu harcerskiego

Marynarka dwurzędowa, koloru ciemno-granatowego zapięta na trzy guziki, krawat takiegoż koloru oraz spodnie krótkie, wszyte w pasek, zapięte pod kolanem, dopełniają stroju ucznia w zimie. W porze letniej zaleca rozporządzenie noszenie spodni koloru granatowego płóciennych, lub półwełnianych.

Rozporządzenie normuje także drobiazgowo, jakość trzewików i ich kolor.

Płaszcz ma być koloru ciemno-granatowego, dwurzędny, zapinany na pięć guzików.

Kurtka ma być ozdobiona na wysokości 3/4 lewego rękawa tarcza barwy szkoły, obramowaną srebrną nitką z wyhaftowanym na niej srebrną nitką numerem szkoły średniej ogólnokształcącej, a w szkołach zawodowych numerem i literą typu szkoły.

Rozporządzenie przewiduje też strój uroczysty, lecz nie określa go specjalnie, podając tylko, że w tych przypadkach spodnie mają być długie z wypustką boczną barwy szkoły.

Ubiór uczenicy stanowi beret ciemno-granatowy z odznaką metalową (podobną, jak u uczniów), bluzka koloru ciemno-granatowego, luźna, z paskiem przyszytym, z wykładanym małym kołnierzem, zapięta na trzy guziki. Na wysokości 3/4 lewego rękawa taka sama odznaka, jak u uczniów. W porze letniej, oraz jako strój uroczysty, przewiduje rozporządzenie bluzkę z płótna lnianego koloru naturalnego, fason gładki, pasek przyszyty, o małym wykładanym kołnierzu związanym wstążeczką barwy szkoły. Spódnica ma być również koloru ciemno-granatowego, układana w fałdy, z kontrafałdą na przodzie, szerokość 12 cm.

Rodzaje szkół średnich będą się między sobą różnić zarówno barwami naszywek, jak i literami oraz numerami, noszonemi na czapce: H — dla szkół handlowych, G — dla szkół gospodarczych, T — dla technicznych, R — dla rolniczych.

Realizowanie tego rozporządzenia nastąpi w trzech etapach.

a) z początkiem roku szkolnego 1933/34 wszystkie szkoły muszą wprowadzić przepisane czapki berety lub kapelusze, nadto na marynarkach, bluzkach i płaszczach tarcze barwy szkoły z numerem względnie z literą, oznaczającą typ szkoły;

b) z początkiem roku szkolnego 1934/35 obowiązuje wprowadzenie całego ubioru bez płaszcza;

c) wreszcie z początkiem roku szkolnego 1935/36 obowiązuje także wprowadzenie płaszczów.

Rozmaitości

W SPRAWIE SZKOLNICTWA DOKSZTAŁCAJĄCEGO.

Ministerjum wyznań religijnych i oświecenia publicznego opracowuje obecnie specjalne — szczegółowe programy dla dokształcających szkół zawodowych. Jednocześnie sekcja szkolnictwa dokształcającego przy związku nauczycielstwa Polskiego opracowuje również projekty i wnioski w sprawie tych programów; wnioski te, pochodzące od nauczycieli, którzy bezpośrednio stykają się z pracą w szkołach dokształcających zawodowych brane będą pod uwagę przez ministerjum przy ustalaniu ostatecznem programów Cała ta akcja ma na celu podniesienie poziomu nauki w dokształcających szkołach zawodowych

—oOo—

KOMUNIKACJA LOTNICZA W ROKU 1932.

Według ostatnich zestawień, samoloty PLL. „Lot" odbyły w roku 1932 — 5.474 lotów, przebywając w nich dystans 1.315.900 km.

W lotach tych polskie aparaty kokomunikacyjne przewiozły ogółem 11.187 pasażerów, 339.493 kg. bagażu i towarów, oraz 25494 kg. poczty.

—oOo—

PRZECIW KOSMETYKOM W SZKOLE WYSTAPIŁO CIAŁO NAUCZYCIELSKIE W PRADZE.

Stwierdzono w szkołach żeńskich, iż nawet w niższych klasach 10 letnie dziewczynki przychodzą do szkoły uróżowane, z zaondulowaną fryzurą, polakierowanemi paznokciami. Epidemicznie również szerzy się w wyższych klasach zwyczaj perfumowania się „Chypre'm". Przeciwko tym zwyczajom wystepuje nauczycielstwo praskie, domagając się interwencji w tej mierze władz wyższych.

oOo—

TEŻ REKORD!

Mieszkaniec m Fergussen (USA.) założył się, iż w ciągu 6 godzin wypije 20 litrów piwa. Obywatel ów zdobył przed kilku laty palmę pierwszeństwa w konkursie międzynarodowym w Chicago, gdzie chodziło o maksimum wypitej w ciągu trzech godzin kawy M. Benson wypił pięć galonów kawy tj. około 30 litrów, wygrał zakład i żyje.

Nowy zamach przemysłowców węglowych na zarobki robotnicze

Jak wiadomo, w przemyśle górniczym Zagłębia Dąbrowskiego istnieje stan bezumowny. Nic więc dziwnego, że poszczególne kopalnie wyzyskują tę sytuację i przeprowadzają najróżniejsze kombinacje, w postaci przegrupowań robotników, które w rezultacie spowodują się do obniżki zarobków robotniczych.

Ostatnio jednak, gdy już wszelkie możliwe kombinacje zniżkowe zostały wyczerpane kopalnia „Saturn" postawiła sprawę całkiem wyraźnie. Oto oznajmiono robotników, że kopalnia zostanie zamknięta o ile robotnicy nie zgodzą się na obniżkę płac.

Paręset górników z rodzinami stanęło wobec widma nędzy i głodu. Musieli wybierać: dalsza praca przy zmniejszonych zarobkach lub też powiększenie szeregów bezrobotnych.

Decyzja była krótka a inicjatywę dał związek „Praca Polska", występując z wnioskiem o obniżenie zarobków górniczych o 15 proc. Przygotowano odpowiednie listy i poczęto zbierać podpisy robotników zgadzających się na 15 proc. obniżkę zarobków. Nic dziwnego, że większość robotników, bojąc się utracić pracy złożyła na listach swe podpisy. Listy te zostały przesłane do inspektora pracy w Sosnowcu i do ministerjum pracy, celem zaakceptodania tych przynań.

Wiadomość o akcji za dobrowolną obniżkę zarobków górniczych wywołała wśród robotników Zagłębia duże wzburzenie. Centralny związek górników wystosował pismo do ministerjum z protestem przeciwko podobnej robocie i prośbą o niedopuszczenie do żadnej obniżki w górnictwie. Równocześnie zwrócono się do inspektora pracy w Sosnowcu z prośbą o odpowiednią interwencję.

Jakie ta sprawa znajdzie dalsze rozstrzygnięcie narazie nie wiadomo, w każdym bądź razie należy mieć na uwadze, że przeprowadzenie 15 proc. obniżki na kopalni „Saturn" stałoby się precedentem dla pozostałych kopalni.

Ks. biskup Kubina wyjechał do Strzemieszyc

OSTATNI DZIEŃ POBYTU KS. BISKUPA W BĘDZINIE.

W ostatnim dniu swego pobytu w Będzinie J. E. ks. biskup odprawił msze św. oraz udzielił komunji św. dzieciom szkoły powszechnej na Koszelewie.

O godz. 9 ks. biskup wizytował szkołę powszechną w Małobądzu, a o godz. 11-ej szkołę powszechną na Gzichowie.

Po bierzmowaniu o godz. 5-ej Dostojny gość w towarzystwie ks. prob. Pechego odjechał do Strzemieszyc żegnany serdecznie przez miejscowe społeczeństwo, członków komitetu z p. Krąkowskim na czele.

Z frontu pracy

W ub. piątek odbyła się konferencja u insp. pracy w sprawie bezprawnej obniżki zarobków na kopalniach „Modrzejów" i Niwka. Robotnicy wymienionych kopalni za pośrednictwem związków zwrócili się do inspektora pracy o interwencję. Inspektor pracy polecił przedstawicielom wspomnianych kopalń przywrócić stan poprzedni. Z ramienia związku Z. Z. Z. brał udział sekretarz okręgowy p. Zaborowski.

W Dąbrowie pod przewodnictwem inspektora pracy odbyła się konferencja z zarządem fabryki i sekretarzem okręgowym Z. Z. Z. p. Zaborowskim, w sprawie krzywdzącego obliczania zarobków w akordzie robotników oddziału mechanicznego.

Zarząd fabryki przyrzekł wypłacić różnice, a w przyszłości wypłacać zarobki na podstawie cennika robót.

Hej do apelu, stańmy wraz!...

Młodzieży kochana! W dniu 25 maja b. r. odbędzie się w Sosnowcu, w obecności Najdostojniejszego Protektora i twojego przyjaciela J. E. Ks. Biskupa Dr. T. Kubiny, przegląd sił młodych polek i młodych polaków S. M. P. Zagłębia.

Zdajesz sobie sprawę, z ważności tej chwili!

Ma ona wykazać twoją sprawność organizacyjną, twoją pracę. Twoje karne szeregi pełne energji i sił młodocianych, mają być obrazem wielkich i świętych haseł miłości Boga i Ojczyzny, którym służysz!

Druchny! Druhowie! Gotujcie się na zlot! Nie może brakować nikogo!

Niech was nie zrażają trudności! — łamcie przeszkody! — bo ów dzień ma pokazać, że was dużo dzielnych, ofiarnych, zdolnych do poświęceń; ów dzień ma być waszą chlubą i nagrodą za żmudną pracę w świetlicach.

Przybywajcie jeśli możecie w mundurach organizacyjnych, lub przynajmniej w innych jednolitych strojach.

Patrzeć na was będą oczy życzliwych wam i oddanych opiekunów i przyjaciół.

Zlot ten wzmocni waszą karność organizacyjną i pobudzi do dalszej wytężonej pracy; pomnoży wasze szeregi i zyska wam pomoc starszego społeczeństwa!

A więc na zlot!!! na zlot!!!
Hej do apelu stańmy wraz!!!

Ks. Jan Brodziński
patron okręgowy.

I WILK SYTY I OWCA CAŁA.

Trzeba będzie w roku bieżącym pomyśleć o stanie swego zdrowia — oto myśl przewodnia, która nas łatwo z wiosną nachodzi. Z wiosną właśnie lepiej, aniżeli w innych porach roku zdajemy sobie sprawę z naszych niedomagań i braków fizycznych. A więc projekty wyjazdu do uzdrowiska, jakie nam lekarz wskaże. Następnie trzeba zastanowić się nad tem, czy nikotyna nie będzie nam przeszkadzać w przeprowadzeniu kuracji. Ważymy się między myślą, czyżby zaprzestać palenia, a drugą przezorną, która nam powie, po tylu latach palenia trudno wyzbyć się tego przyzwyczajenia. Tutaj rozsądek pośpieszy nam ze skuteczną radą. Zaprzestać palić — bardzo trudno palić — obawiamy się nikotyny. Aby wilk był syty i owca cała — powinniśmy w okresie letnim palić papierosy odnikotynowane. W ten sposób organizm nasz skutecznie odpocznie od nadmiaru nikotyny, z drugiej zaś nie będziemy potrzebowali wyzbyć się wieloletniego przyzwyczajenia i przyjemności palenia.

S. K.

KRONIKA

KALENDARZYK

Maj 21 Niedziela

Dziś: Wiktora M.
Jutro: K. d. e Julji P.
Wschód słońca: 3.49
Zachód słońca: 19.33

RADJO

WARSZAWA.

Niedziela, 21 maja.

10.00. Naboż. ze Lwowa. 11.35. Odczyt misyjny. 11.58. Sygnał czasu. 12.05 Program na dz. bież. 12.10. Kom. PIM. 14.00. Porady weterynaryjne. 14.20. Pieśni polskie. 14.40. Najważniejsze roboty przednówkowe. 15.05. Muzyka. 16.00. Program dla młodzieży. 16.25. Płyty. 16.45. Odczyt z Wilna. 17.00. Recital fortepianowy. 17.55. Program na dz. nast. 18.00. Muzyka lekka. 19.00. Rozmaitości 19.25. Słuch. p. t. Popiersie Millera. 20.00. Lekka kawalerja opera komiczna. W przerwie 2-ej wiad. sport. 22.00. Stare i nowe przeboje. 22.55 Kom. meteor. i kom. polic. 23.00. Muzyka tan.

WARSZAWA.

Poniedziałek, 22 maja.

11.40. Codz. Przegląd Prasy Polsk. 11.50. Kom. meteor. 11.57. Sygnał czasu. 12.05. Program na dz. nast. 12.10. Płyty. 13.20. Kom. PIM. 15.10. Kom. Państwowego Inst. Eksport. 15.25. Przegl. kom. 15.35. Skrzynka poczt. 15.50. Płyty. 16.25. Francuski. 16.40. Odczyt Zagadnienia gospodarcze. 17.00. Koncert solistów. 17.55. Program na dz. nast. 18.00. Muzyka lekka. 19.00. Rozmaitości. 19.20. Skrzynka poczt. 19.30. Na widnokręgu. 19.45. Pras. Dz. Radj. 20.00. Tr. z Warsz. 21.45. Skrzynka poczt. 22.00. Wiad. sportowe. 22.05. Dod. do Pras. Dz. Radj. 22.10. Recital śpiew. 22.40. Płyty. 22.55. Kom. meteor. i kom. polic. 23.00. Muzyka tan.

KATOWICE.

Niedziela, 21 maja.

10.00. Naboż. ze Lwowa. 11.58. Sygnał czasu 12.10. Tr. z Warsz. 14.00. Zakony Marjańskie w Polsce. 14.25. Pieśni polskie. 14.40. Skrzynka poczt. 14.55. Intermezzo muz. 15.05. Muzyka z Warsz. 16.00. Program dla ml. 16.25. Pieśni majowe z Krak. 16.45. Odczyt z Wilna. 17.00. Recital fortepianowy 17.55. Program na dz. nast. 18.00. Muzyka tan. 18.30. „Bery i bojki śląskie" 19.00. Pogadanka historyczno — obyczajowa z Krkowa. 19.15. Rozmaitości. 19.25 Słuch. z Warsz. 19.55. Kom. sport. 20.00. Tr. z Warsz. 23.00. Program na dz. nast. 23.05. Muzyka tan.

—oOo—

Z KIELC.

(k) Tragiczny powrót z wycieczki. Majer Zylberberg, lat 18, mieszkaniec Opatowa, wracając wraz z inną furmanką z wycieczki z lasu okalińskiego do Opatowa, wskutek własnej nieostrożności wypadł z wozu na szosę, doznając ciężkich obrażeń ciała.

Zylberberg po przewiezieniu do szpitala zmarł na drugi dzień, prawdopodobnie wskutek pęknięcia czaszki.

(k) Siostrom zakonnym pozostawiła w opiece dziecko. Ciemnoczołowska Klementyna, zam. przy ul. Karczówskiej nr. 15 — zameldowała, że onegdaj do zakładu sierot „Serca Jezusowego" zgłosiła się nieznana kobieta w wieku około 30 lat wraz z dzieckiem, prosząc o przyjęcie jej dziecka płci żeńskiej w wieku 2 lat i 7 mies.

Gdy odmówiono przyjęcia dziecka, kobieta ta skorzystawszy z chwilowej nieuwagi sióstr zakonnych pozostawiła swe dziecko na ławeczce przed domem i udała się w niewiadomym kierunku.

Przy dziecku znaleziono karteczkę z napisem, że nazywa się ono Zofja Piątek, lat 2 i 7 mies. i jest jej nieślubną córką.

(k) Usiłowała pozbawić się życia. Waksberg Gołda, lat 29, zam. przy ul. Zagnańskiej nr. 72, onegdaj w mieszkaniu własnem w zamiarze samobójczym wypiła pewną dozę esencji octowej. Waksbergową po udzieleniu pierwszej pomocy lekarskiej pozostawiono na kuracji w domu.

Stan zdrowia wymienionej jest ciężki. Powód samobójstwa narazie nieznany.

(k) Ujęcie złodzieja. Onegdaj organa P. P. w Kielcach przeprowadzając rewizję w mieszkaniu Znojka Jana, zam. przy ul. Piotrkowskiej nr. 81, ujawniły różne naczynia emaljowane, pochodzące ze systematycznej kradzieży w Suchedniowskiej Fabryce Odlewów Żelaznych „Ludwików" w Kielcach. Wszystkie skradzione naczynia zwrócono fabryce, zaś Znojka przekazano władzom sądowym.

(k) **Kradzieże.** Romszajd Marja, zam. przy ul. Spacerowej nr 14 — zameldowała, że złodziej zapomocą dobranej klamki dostał się do mieszkania, skąd skradł leżące na stole 20 zł. i niespostrzeżeny przez nikogo zbiegł.

— Kruk Juzef, zam. we wsi Suków, gm. Dyminy, pow. kieleckiego —— zameldował, że ub. nocy złodzieje dostali się do jego stajni, skąd skradli 7 kur i 1 koguta, warti 16 zł.

——oOo——

Z SOSNOWCA.

PROGRAM ZLOTU W DNIU 25 MAJA BR. W SOSNOWCU.

1) godz. 8 — 9 Zbiórka — boisko policyjne. 2) godz. 9 — 9.30 Raport i przegląd oddziałów. 3) g. 9.30 Wymarsz do kościoła. 4) g. 10 Msza święta, kazanie wygłosi Protektor Związku Młodzieży Polskiej J. E. Biskup ks. Dr. T. Kubina. 5) g. 11.30 Defilada przed grobem Nieznanego Żołnierza. 6) g. 12.30 Zebranie okręgowe w domu katolickim. Porządek zebrania 1) Zagajenie, ks. patr. okr. J. Brodziński. 2) Śpiew „Myśmy przyszłością Narodu“. 3) Mowy powitalne. 4) Referat: Zadania młodzieży w dobie współczesnej p. dr. Bilik. 5) Rezolucja. 6) Zakończenie: „Hej do apelu“. 7) g. 15 Zawody sportowe boisko policyjne, mecz piłkarski i Szczypiorniak. Korowody druchen. Boisko PW. i WF. Lekkoatletyka Gry sportowe. 8) g. 19.20. Krótkie nabożeństwo.

(s) **Posiedzenie rady komisarycznej.** W poniedziałek, dnia 22 bm. o godz. 19.45. odbędzie się posiedzenie rady przybocznej kierownika tymczasowego zarządu miasta Sosnowca.

Porządek obrad jest następujący: 1) odczytanie protokułu z posiedzenia rady przybocznej w dn. 18 maja rb., 2) sprawa utrzymania szkoły powszechnej specjalnej dla dzieci niedorozwiniętych, 3) rozpatrzenie statutu przedszkoli miejskich, 4) rozpatrzenie spraw spornych z towarzystwem sosnowieckiem, 5) sprawa przekazania gruntu fabryk Babcock — Zieleniewski pod rozszerzenie ul. Chemicznej. 6) rozpatrzenie sprawy ydzierżawienia od firmy Babcock — Zieleniewski terenu pod część ul. Rybnej i mostu na tejże ulicy. 7) sprawa zaopatrzenia dla sierot po b. wiceprezydencie ś p. K. Jaręy.

„Egzaminy wstępne do Gimnazjum żeńskiego im. H. Rzadkiewiczowej i szkoły powszechnej przy temże Gimnazjum odbędą się w dniu 16 i 17 czerwca br. Do szkoły powszechnej (dawnych klas wstępnych oraz I i II) przyjmuje się na podstawie świadectw ze szkół powszechnych. Zapisy rozpoczęte. Informacyj udziela kancelarja Gimnazjum, Sosnowiec ul. Dęblińska nr 1 (tel. 4 — 65) codziennie od godz. 9_13“.

(s) **Wycieczka do Wisły.** Strzeleckie towarzystwo sportowe „Strzała“ urządza w dniach 4 i 5 czerwca br. wycieczkę dla swych członków i sympatyków do źródeł Wisły.

Koszta przejazdu dogodnemi autami „Oświęcim Praga“ w obydwie strony wynoszą zł. 5.80 od soboy.

Z wycieczką wyjeżdża również orkiestra symfoniczna towarzystwa.

Zapisy z powodu ograniczenych ilości miejsc przyjmuje się tylko do dnia 28 bm. w lokalu t-wa ul. 1 go maja L. 24 w godzinach wieczorowych lub u p. Stanisława Musiała ul. Narutowicza L. 20 (sklep) i u p. H. Federowicza ul. Karpacka L. 1.

(s) **Podwieczorek — dancing w „Savoy“** Komitet dożywiania przy szkole rzemieślniczo - przemysłowej w Sosnowcu urządza dziś o godz. 5-ej po poł. w rest. „Savoy“ podwieczorek - dancing z bogato urozmaiconym programem.

(s) **Odczyt.** Staraniem koła b. uczenic gimnazjum żeńskiego żyd. tow. szkół średnich w Sosnowcu odbędzie się dziś o godz. 7_ej wiecz., w lokalu gimnazjum ul. Sadowa 6, odczyt znanego krytyka literackiego dr. M. Kanfera.

Dr. Kanfer mówić będzie na temat „Wojna żydowsko - niemiecka“.

Tydzień świetlicowy w Sosnowcu

Z inicjatywy związku pracy obywatelskiej kobiet w ubiegłym tygodniu w dniach od 8-go do 13-go, w godzinach popołudniowych odbył się kurs dla kierowniczek świetlic.

W dniu otwarcia kursu p. Zofja Kowalska powitała przybyłą z Warszawy prelegentkę p. St. Moszczeńską - Goszczyńską oraz licznie zebrane uczestniczki kursu, głównie ze świata nauczycielskiego.

Program kursu obejmował w części teoretycznej wykłady o podstawach pracy świetlicowej oraz zajęcia polityczne. Prelegentka dzięki bardzo interesującym wykładom i niezwykłej pomysłowości w kierowaniu zajęciami praktycznemi, zdobyła sobie całkowite uznanie słuchaczek i szczerą sympatję.

W sobotę t. j. w dniu zakończenia tygodnia świetlicowego urządzono wspólną pożegnalną herbatkę z udziałem zaproszonych gości — sympatyków idei organizacji. Miłą niespodzianką wieczoru był program artystyczny, na który złożyły się inscenizacje pieśni ludowych, szarady obrazkowe, śpiewy itd. w wykonaniu uczestniczek kursu.

W swem pięknem pożegnalnem przemówieniu p. St. Moszczeńska - Goszczyńska podkreśliła, że w pracy świetlicowej należy ustalić jednolitą drogę postępowania i jako cel postawić sobie wychowanie nowego, doskonalszego człowieka.

Następnie jedna ze słuchaczek w imieniu kursu, złożyła prelegentce serdeczne podziękowanie, wyrażając jednocześnie prośbę, by wzajemnie nawiązana nić wspólnych celów w pracy świetlicowej trwała jak najdłużej.

„Kurjerowi Zachodn.“ do pamiętnika

„W nr. 134 „Kurjera Zachodniego“ z dnia 16 maja 1933 roku ukazał się artykuł pod tytułem „Zbyt zachłannie“ przedstawiający w tendencyjny sposób przebieg niedzielnej manifestacji w Zawierciu.

Z „Kurjerem Zachodnim“ zasadniczo nie polemizuję, znając tendencyjność i poziom jego artykułów.

Pragnę tylko poinformować opinję publiczną społeczeństwa Zagłębiowskiego o właściwym przebiegu wspomnianej manifestacji. Otóż w czwartek dnia 11. V. b. r. na zebraniu obywatelskiem 42 przedstawicieli, podpisanych potem na odezwie różnych organizacji powiatu zawierckiego, w dłuższem przemówieniu przedstawiłem charakter i cel mającej się odbyć w najbliższą po wyborach niedzielę, manifestacji.

Z treści tego przemówienia wynikało jasno, że niedzielna manifestacja, którą zakończy depesza w wyrazami hołdu i czci do Pana Prezydenta, będzie przygwożdżeniem opozycji, sabotującej najważniejszy akt suwerenności narodu, jakim jest wybór głowy Państwa przez Zgromadzenie Narodowe.

Ze względu właśnie na taki charakter tej manifestacji prosiłem obecnych na sali przedstawicieli różnych zrzeszeń i organizacji o zgłaszanie swego udziału.

Wniosek jednego z zaproszonych przedstawicieli, by wszystkich obecnych uważać za komitet projektowanej manifestacji, był przyjęty bez sprzeciwu.

Mimo to prosiłem, by do piątku do godz. 12, organizacje, które nie zechcą wziąć udziału znając charakter demonstracji, zgłosiły swe wystąpienie.

Ani „Sokół“, ani żadna z organizacji byłych wojskowych, społecznych i zawodowych wystąpienia nie zgłosiły, dając tem wyraz, iż w chwili takiej, jak obecna, chwili, wymagającej konsolidacji wszystkich sił w narodzie jedności i ciągłości rządów w Polsce, wyżej stawiają dobro Państwa i Narodu nad prywatę i partyjnictwo“

Racz przyjąć Wielce Szanowny Panie Redaktorze wyrazy prawdziwego szacunku i poważania.

Poseł inż. Z. Sowiński.

Mściwy zdun

P. Michał Lutyk, jest z zawodu zdunem i pewnie dlatego, że ciągle w piecach i przy piecach siedzi, ma serce niezwykle gorące.

I oto gdy pewnego razu naprawiał kuchnię w domu doktorstwa K., serce jego rozpaliło się do czerwoności do miejscowej służącej, p. Franciszki Włochacz.

— Niech panienka jaką, dłuższą kieckie włoży i nogów nie pokazuje — wzdychał ciężko, — bo jak te nogi widze, to mnie z rąk leci i nic robić nie mogie.

Ale p. Franciszka, jakby na złość kręciła się po kuchni, kusząc zgrabnemi nogami, a gdy p. Lutyk, otarłszy ręce z gliny, chciał ją objąć, odepchnęła go brutalnie.

— Pan tu w piecu przyszedł špary zatykać, to ode mnie won z rękami.

P. Michał zagryzł wargi i z ponurą miną wziął się do roboty. Do kuchni weszła właścicielka mieszkania pani K.

— No jak tam? — spytała. — Teraz się już chyba będzie dobrze palić?

P. Lutyk machnął pogardliwie ręką.

— Proszę pani, moja robota tutaj na nic! Za miesiąc znów się będzie dymiło.

— Dlaczego

— Bo jaka kuchta, taka kuchnia. Jak kuchta flejtuch, to najlepszy piec będzie dymił.

P. Franciszka oblała się rumieńcem oburzenia. Zrozumiała, że zdun się mści. A p. Franciszek jakgdyby nigdy nie tłumaczył dalej:

— Piec, jak każda rzecz swojej obslugi i doglądania wymaga. A jak panin wyciruch, zamiast piec czyścić, nogami fryga i ludzi przy pracy denerwuje, to co się dziwić, że piece dymią.

Wyrzuć ją pani na zbity pysk, to i zdun nie będzie potrzebny.

P. Franciszka po takiem przemówieniu dostała spazmów, a w parę dni potem wniosła skargę do sądu na mściwego zduna.

P. Lutyk za obrazę p. Franciszki został skazany na 20 zł. grzywny.

OGÓLNOPOLSKI ZJAZD TOWARZYSKI PAŃ DOMU W KATOWICACH.

W dniach 25 i 26 maja 1933 w Katowicach odbędzie się ogólnopolski zjazd towarzyski pań domu na targach katowickich.

PROGRAM ZJAZDU:

Dnia 25.5 Pierwszy dzień: Godzina 9.40 Msza św. w Kościele Garnizonowym w Katowicach. Godz. 11 do 13 Obrady w auli Śląskich Naukowych Zakładów Technicznych, ul. Krasińskiego. Powitanie przybyłych pań domu. Referat WP. Janiny Hubertowej „Instytut gospodarstwa domowego i jego znaczenie dla każdej pani domu“. Referat WP. Janiny Feldmanowej „O konieczności założenia Rad Okręgowych w Związku Pań Domu“. Referat WP. Marji Szczepańskiej „Nasze pismo „Pani Domu“. Dyskusja. Wolne wnioski. Godz. 14 Wspólny obiad w Kole Towarzyskiem, ul. 3 maja 11, godz. 16 do 18 zwiedzanie Targów Katowickich, na których Organizacja ma własne stoisko godz. 18 do 20 odpoczynek, godz. 20 raut w salach Syndykatu Hut Żelaznych przy ul. Lompy. Program rautu bardzo urozmaicony. Przemówienie znanego autora WP. Morcinka. Pieśni śląskie. Tańce śląskie.

Dnia 26.5 Drugi dzień: Godz. 9.35 wyjazd do Chorzowa, zwiedzenie fabryki państw., godz. 10 dla innej grupy zwiedzenie Muzeum Śląskiego, godz. 14 obiad, godz. 15 zwiedzenie huty Królewskiej, godz. 18 zamknięcie Zjazdu i uchwalenie wniosków. Uroczyste przedstawienie w teatrze sztuki „Przeklęte srebro“ Kossak — Szczuckiej.

Panowie domu serdecznie proszeni i mile widziani.

Karta uczestnictwa w Zjeździe 4 zł. Wspólny obiad 2 zł.

Karta uczestnictwa upoważnia do brania udziału w obradach stanowi bilet wstępu na raut i bilet wstępu na targi w dn. 25 i 26 maja rb Karta uczestnictwa upoważnia do 50 proc. zniżki kolejowej w drodze powrotnej. Karty uczestnictwa wydaje sekretarjat związku Pań Domu, ul. Matejki 5, codziennie od godz. 15 w Sosnowcu, 3 Maja 25 (stow. techników) we wtorek godz. 4 — 6. W dniu 24. 25. maja rb. w biurze kwaterunkowem na dworcu kolejowym w Katowicach na lewo od głównego wejścia.

Kwatery od 3 zł. w większej ilości przygotowane przydziela biuro kwaterunkowe na dworcu w Katowicach.

——oOo——

Z BĘDZINA.

ARESZTOWANIE OSZUSTA WARSZAWSKIEGO

Policja będzińska aresztowała onegdaj Borucha Finkelsztajna stałego mieszkańca Warszawy, ul. Marszałkowska 8

Finkelsztajn znany jest policji warszawskiej, jako zawodowy oszust. Ostatnio trudnił się on przeprowadzeniem reklamacyj o rzekomych nadpłatach, pobieranych przez poszczególne dyrekcje kolejowe od różnych przesyłek

Finkelsztajn proceder swój uprawiał bez koncesji i świadectwa przemysłowego. Oszusta przekazano władzom sądowym.

(b) **Nabożeństwo żałobne.** Jutro o godz. 8-ej rano w kościele parafjalnym w Będzinie odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Jana Zygmunta obywatela Łagiszy.

——oOo——

Z CZELADZI.

(c) **Schwytanie przemytnika.** W Czeladzi zatrzymany został 18 letni Marjan Rak, zam. przy ul. Małobądzkiej 56, od którego odebrano 34 pomarańcze. Śledztwo ustaliło, że pomarańcze pochodzą z przemytu.

Raka przekazano władzom sądowym.

—oOo—

Z DĄBROWY.

(d) **Posiedzenie rady miejskiej.** Dnia 16 i 17 bm. odbędą się posiedzenia rady miejskiej. Porządek zapowiada wiele ciekawych i ważnych spraw.

(d) **Zebranie emerytów kolejowych.** Dziś o godz. 4 popoł. w lokalu domu nr. 4 przy ul. Kolejowej w Dąbrowie odbędzie się nadzwyczajne ogólne zebranie emerytów kolejowych z Dąbrowy, **Golonoga, Ząbkowic, Łaz, Zawiercia, Strzemieszyc, Maczek i Będzina.**

W zebraniu weźmie udział delegat z Warszawy. Sprawy ważne i pilne.

——oOo——

Z ZAWIERCIA.

(z) **Ostre strzelanie.** Dziś na strzelnicy na Kierszuli odbędzie się ostre strzelanie, związku podoficerów rezerwy i rezerwistów. Pożądane jest, aby członkowie obydwu organizacyj w strzelaniu tym wzięli jaknajliczniejszy udział, albowiem będą to zawody o mistrzostwo powiatu tych organizacyj.

(z) **Zabawa LOPP i pokaz gazowy.** Dziś o godz. 2-ej popołudniu na polach obok starostwa odbędzie się pokaz obrony przeciwlotniczo - gazowej. W czasie pokazu spodziewany jest „najazd" eskadry samolotów. Po skończonym pokazie o godz. 3 w parku miejskim odbędzie się zabawa ludowa, połączona z loterją fantową, z której czysty dochód przeznaczony zostanie na cele Ł. O. P. P.

——oOo——

Z OLKUSZA.

(ol) **Święto morza.** W dniu 22 bm. o godz. 7 wiecz. w sali posiedzeń sejmiku olkuskiego w Olkuszu odbędzie się ogólne zebranie w sprawie zorganizowania „święta morza" w dniu 29 czerwca rb. Na zebranie to zaproszone zostaną wszystkie organizacje z Olkusza, stojące na gruncie państwowości.

(ol) **Pod zarzutem dzieciobójstwa.** W dniu 18 bm. miejscowa policja zaaresztowała mieszkankę wsi Jangrot, Agatę Wypasek, pannę pod zarzutem dzieciobójstwa. Wypaskówna zakopała noworodka 6-cio miesięcznego w ogródku swego ojca, dokonawszy przedtem niedozwolonego zabiegu.

Wypaskówna do winy się przyznała, tłumacząc, że swego czynu dokonała z namowy narzeczonego, Romana Gamrata z Trzyciąża.

Żyjemy dzisiaj dłużej
a nasze wnuki lekko dosięgną do 150 lat

Rozdarcie tajemniczej zasłony, kryjącej przyszłość, podniecało zawsze ciekawość ludzką. Ileżby niejeden z nas dał za to, by się upewnić, jak długo żyć będzie.

Dzięki niewątpliwym postępom wiedzy lekarskiej udaje się wyratować chorych, skazanych, zdawałoby się, na śmierć. Wyliczono nawet, że jeżeli nie obecne pokolenie, to w każdym razie nasze wnuki mogą liczyć na przeciętne życie w ciągu 150 lat.

Spostrzeżenia, poczynione od lat kilkudziesięciu, stwierdzają, że wiedza lekarska walczy skutecznie z wielu chorobami i dzięki temu przedłuża trwanie życia ludzkiego. Rola lekarza jest niezmiernie doniosła, jeżeli chodzi o dzieci w wieku niemowlęcym. W r. 1870 w Anglji przeciętnie życie od wieku niemowlęcego określano na 43 lata, a w r. 1925, t. j. w 55 lat później już na — 57.6 lat, t. j. o 34.0 proc. więcej. W Szwecji dalsze trwanie życia niemowlęcia „przedłużono" o 31.5 proc. (z 47 do 61.8 lat), we Francji — o 26.5 proc. (z 42.1 do 54.1 lat), w Niemczech — o 55.1 proc. (z 37 do 57.4 lat). Liczby te, zwłaszcza stosunkowe, są niewątpliwie wysokie, ale do owych zapowiadanych setek lat życia ludzkiego jeszcze bardzo daleko.

Polska należy do narodów młodych, posiadających mniejszą stosunkowo liczbę osób w wieku podeszłym, a więc i z mniejszym wiekiem przeciętnym. Dla niemowlęcia dalsze życie w Polsce wyraża się liczbą 45.9 lat, w Anglji — 57.6, w Szwecji — 61.8; starzec 60-letni ma przed sobą u nas jeszcze 14.4 lat, w Anglji 15.3, w Szwecji 17.1, we Francji 14.8, w Niemczech 15.1 itd. Jakkolwiek różnice są wyraźne, widzimy jednak, że owo najdłuższe życie wśród narodów „starych" nie przekracza 80 lat.

Biorąc pod uwagę okres 55-letni, przekonamy się, że 15-letni młodzieniec w Anglji w r. 1870 mógł liczyć jeszcze na 44.5 lat dalszego życia, a w r. 1925 — na 51.6, t. j. o 16.0 proc. więcej. W Szwecji przedłużyło się życie takiego młodzieńca o 11.1 proc., (z 47.7 do 53.2 lat), we Francji — o 8.0 proc. (z 45 do 448.6 lat), w Niemczech o 19.6 proc. (z 43.3 do 51.8).

Im dalej, tem cyfry będą coraz mniejsze. Życie 50-letniego człowieka udało się „przedłużyć" w Anglji o 14.1 proc. (z 19.8 do 22.6 lat), w Szwecji o 13.8 proc. (z 21.7 do 24.7 lat), we Francji o 4.8 proc. (20.7 do 21.7 lat), w Niemczech o 20.3 proc. (z 18.7 do 22.5 lat). Wreszcie życie 60-letniego człowieka wydłużyło się w Anglji o 11.7 proc. (13.7 do 15.3 lat), w Szwecji o 15.5 proc. (z 14.8 do 17.1), we Francji o 5.9 proc. (z 14.1 do 14.8), w Niemczech o 21.8 proc. (z 12.4 do 14.1 lat).

Tak więc przeciętna największa długość życia wzrosła z 73 do 77 lat w Europie Zachodniej i Północnej.

Z. K.

(ol) **Komisarz m. Wolbromia p. L. Kalista,** mianowany został przez p. prezesa sądu okręgowego w Sosnowcu, przewodniczącym urzędu rozjemczego do spraw majątkowych drobnego rolnictwa w Olkuszu na miejsce p. L. Popiela.

SPORT i WYCHOWANIE FIZYCZNE

CZELADZKI K. S. — „UNJA".

Dzisiaj o godz. 5 popoł. na stadjonie STS. „Unja" odbędą się zawody piłki nożnej o mistrzostwo kl. „A" pomiędzy powyższemi drużynami.

O godz. 3 popoł. przedmecz rezerw.

O MISTRZOSTWO KL. B.

Na boisku w Niemcach Zew walczyć będzie z Kraftem.

Początek o godz. 5 popoł.

Na boisku Unji w Sosnowcu o godz. 12 „Świt" rozegra zawody z Saturnem z Wojkowic Komornych.

MIĘDZYSZKOLNE ZAWODY SPORTOWE W CZELADZI.

Miejska komisja PW. i WF. w Czeladzi dnia 14 czerwca br. na własnem boisku organizuje międzyszkolne zawody sportowe, w których wezmą udział wszystkie szkoły miejscowe.

Zarząd miejskiej komisji dla zwycięzców ufundował kilka nagród w postaci sprzętu sportowego i dyplomów.

R.K. S. „CZARNI"—K. S. „PŁOMIEŃ"

W niedzielę o g. 10 rano na stadjonie STS. „Unja" w Sosnowcu, RKS. „Czarni" walczą o mistrzostwo kl. B. K. S. „Płomień" Milowice.

PORADNIA LEKARSKA DLA SPORTOWCÓW W CZELADZI.

Miejska komisja PW i WF w Czeladzi w najbliższych dniach uruchomi poradnię lekarską dla spirtówców, z której będą mogły korzystać wszystkie miejscowe organizacje sportowe

Poradnia lekarska mieścić się będzie prawdopodobnie w gmachu miejskiego ośrodka zdrowia w Czeladzi.

[T]ermin pierwszych wizyt podany będzie osobno.

Umarli wstają z grobu...

POWIEŚĆ. 82

Podczas drogi z Compiegne do Paryża matka z synem nie zamienili ani jednego słowa, oboje zatopieni byli w myślach.

Przybywszy na dworzec Północny, wsiedli do powozu.

Filip odwiózł baronową na ulicę Madame, wysadził ją przed domem i obiecał tego samego jeszcze wieczoru przyjść, jeżeliby okoliczności tego wymagały, lub miał jej coś nowego do zakomunikowania, poczem kazał się odwieźć na ulicę d'Assas.

Noc zapadła.

Juljan Vendame pewny majątku, jeżeli zamach, przygotowany z taką piekielną zręcznością, powiedzie się, oczekiwał powrotu swego pana z łatwą do zrozumienia niecierpliwością.

Siedząc przy otwartem oknie i paląc papierosy jeden po drugim, oczekiwał.

Podczas gdy dorożka wioząca Filipa, toczyła się po bruku, rozbierał on w myśli wszystko, co się dotychczas zdarzyło.

Raula wcale się nie obawiał, lecz plany mogły być zniweczone przez istnienie owej legalnej córki, której prawa, jak mu się zdawało, unicestwił wykradzeniem testamentu hrabiego i dołączonego do niego pokwitowania.

— Nikt nie wie, czy ta dziewczyna jeszcze żyje — mówił sobie — poszukują jej i ja także szukać jej będę. Trzeba przybyć pierwszemu do mety, aby schwycić miljonowego wujaszka.

Biorąc pod uwagę powiązanie okoliczności, które znają czytelnicy, Juljusz Vendame musiał znowu i to więcej niż kiedykolwiek stać się narzędziem i spólnikiem swego pana, ponieważ cudownym wypadkiem jedynym był człowiekiem, mogący objaśnić go, co się dzieje z Gabrjelą.

Przypadek dał wszystkie atuty Filipowi, lecz nie należało tracić czasu.

Pokwitowanie wykradzione wraz z testamentem mówiło o pewnej Honoracie Lefebrve, która powierzyła dziecię Vendamon. Honorata opuściła już Compiegne. Filip był tego pewnym. Nie wiadomo, co się z nią stało, lecz według wszelkiego prawdopodobieństwa tajemniczy ów korespondent prokuratora Rzeczypospolitej wiedział o istnieniu Honoraty.

Do niej więc on się uda, ażeby odnaleźć ślady Gabrjeli.

— Na szczęście — mówił sobie Filip — zanim on potrafi odszukać Honoratę, dość czasu upłynie ja zaś działać będę napewno. Jeżeli Gabrjela nie żyje, wszystko pójdzie jaknajlepiej. Jeżeli żyje... No, to zobaczymy...

Jedna rzecz szczególniej intrygowała młodego barona.

— Kto to mógł być ów tajemniczy korespondent prokuratora Rzeczypospolitej?

Jakim sposobm jest on w posiadaniu tajemnicy, nieznanej nawet familji?

Na pytania te nie był w stanie odpowiedzieć i zagadka pozostała nie rozwiązaną.

Dorożka, zatrzymując się, wyrwała go z tego zamyślenia. Wysiadł przed domem na ulicy d'Assas.

Julian Vendame który jak wiemy palił papierosy w oknie, ujrzawszy swego pana, wysiadającego z powozu, zszedł na dół, otworzył mu drzwi, potem je za nim zamknął i z pośpiechem udał się za nim do gabinetu. Zastał Filipa, chodzącego wzdłuż i wszerz pokoju wielkiemi krokami po zrzuceniu kapelusza i rękawiczek.

— Och, och! — mruknął lokaj przyglądając się zmienionej twarzy Filipa. — Zdaje mi się, że nie wszystko idzie tak, jakby powinno... Coś tam się stało niedobrego, sądząc z przedłużonej fizjognomji pana barona... Czyżby pan Raul de Challins wszedł w posiadanie swojej części sukcesji?

— Mój kuzyn znajduje się pod kluczem — nagle odpowiedział pan de Garennes.

Vendame radośnie uderzył w dłonie.

— A więc tedy — zawołał — nie będzie trzeba dzielić się z nim miljonami! Jeżeli to fortuna nadaje panu baronowi ten ponury wyraz twarzy, nie życzę mu codzień dziedziczyć!

— Fortuna wymyka mi się z ręki — rzekł Filip głuchym głosem.

Juljan Vendame z oczyma wytrzeszczonemi i ustami rozwartemi, oniemiały z przerażenia, stał przez chwilę n a r e s z c i e przychodząc do siebie, uderzył pięścią w stół i powtórzył słowa Filipa, lecz zmieniając liczbę pojedyńczą na mnogą:

— Fortuna nam się wymyka?

— Tak.

— Ależ to niepodobna! Wszak pan baron zawsze swoją część odbierze...

— Nic nie odbiorę.

d. c. n.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

Komisja likwidacyjna kol. kasy poż. oszczędn. urzędn. państw.

Zawiadomienie Panów może być umieszczone tylko jako płatne ogłoszenie

1. GIMNAZJUM ŻEŃSKIE KOŁA POLSKIEJ MACIERZY SZKOLNEJ W OLKUSZU

z I klasą gimnazjum nowego typu. Czesne zł. 45 miesięcznie.
2. Przy Gimnazjum 6-cio oddziałowa Prywatna Szkoła Powszechna.
W 1933/34 czynne będą oddziały: I. V. VI. Czesne zł. 30 miesięcznie.

Egzaminy wstępne 26 i 27 maja oraz 18 i 19 sierpnia o godz. 9-ej. Zapisy dawnych uczennic do 19 czerwca.

Przy Gimnazjum bursa z opłatą zł. 60, dla klas Szkoły Powszechnej zł. 50 miesięcznie. Bursę należy zamawiać do 20 czerwca.

Ze względu na warunki zdrowotne — na początku roku szkolnego Gimnazjum zostanie przeniesione do gmachu w dzielnicy Miasto-Ogród.

Przy szkole stała opieka lekarska.

Zarząd Koła Polskiej Macierzy Szkolnej w Olkuszu.

SZKOŁA RZEMIEŚLNICZO - PRZEMYSŁOWA W SOSNOWCU.

Towarzystwa Szkół Rzemieślniczo - Przemysłowych w Zagłębiu Dąbrowskiem ogłasza zapisy na rok szkolny 1933/34 (od założ. 5-ty)

NA WYDZIAŁ
ŚLUSARSKO - MECHANICZNY
(WYDZIAŁ ELEKTROMONTERSKI W ORGANIZACJI).

Na kurs I-szy przyjmowani są kandydaci z ukończonemi VII-ma ew. VI-ma klasami szkoły powszechnej lub III-ma kl. gimnazjalnemi.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela kancelarja szkoły codziennie w godzinach 10 — 14-ej w lokalu szkolnym przy ul. 1-go Maja 25 (dawn. C. G. Schön) za Sądem Okręgowym. Na żądanie wysyła informacje i program nauczania.

Kandydaci przy zgłoszeniu winni przedstawić ostatnie świadectwo szkolne, świadectwo szczepienia ospy i metrykę urodzenia (stan zdrowia zbada lekarz szkolny) oraz opłacić wpisowe zł. 15.—.

Nauka teoretyczna i praktyczna w warsztatach szkolnych trwa trzy lata przy 46 godzinach zajęć tygodniowo.

Po ukończeniu pełnego kursu absolwenci dopuszczani są do egzaminu czeladniczego przed komisją egzaminacyjną przy szkole, powoływaną przez Kuratorjum Okręgu Szkolnego.

Zainteresowani rodzice i uczniowie - kandydaci mogą zwiedzać warsztaty szkolne we wtorki i piątki w godzinach od 13-ej do 15-ej, a od 1-go do 10-go czerwca codziennie.

Uczniowie korzystają ze wszystkich praw przysługujących uczniom szkół państwowych, jak ze zwrotu opłat za naukę dzieci pracowników państw., zniżek kolej. itp.

Dla uczniów dojeżdżających prowadzona jest przy szkole wzorowa i tania kuchnia.

Egzamin sprawdzający z polskiego i rachunków dla kandydatów na kurs I-szy odbędzie się w terminie od 16-go do 20-go czerwca, wyjątkowo w drugim terminie od 21-go do 24-go sierpnia.

Rozpoczęcie roku szkolnego w dniu 20 sierpnia o godz. 8-ej rano.

Wysokość opłat za naukę jak w innych społecznych szkołach zawodowych. Dla niezamożnych stosuje się zniżki.

Dyrektor Szkoły:	Za Zarząd Towarzystwa:
INŻ. W. KRZYŻKIEWICZ.	INŻ. I. BERESZKO.

Haneczko

— Jedziesz do Sosnowca? Bardzo się proszę weź mój portrecik i oddaj do oprawy w „La Ornamo" Hale Targowe przy ul. Modrzejowskiej. Wygodniej jednak wejdziesz w podwórze od ul. Pr. Mościckiego 9.

— Ale czy zgodzisz się na mój gust?

— Naturalnie! A zresztą „La Ornamo" to jest specjalna pracownia ram, ma duży wybór i doradzą ci tam najgustowniejszą ramę.

Nauka i wychowanie.

NOWO zorganizowany oddział wyucza pierwszorzędnego kroju szycia i modelowania systemem prof. Lewańskiego. Zapisy przyjmuje Basiakówna. Sosnowiec, 1 Maja nr. 24.

KURSY SZOFERÓW I MOTOCYKLISTÓW St. Konopki, Sosnowiec, Promyka 3. Zapisy na nowy kurs.

BARDZO tanio wyuczam kroju szycia, sukien i bielizny. Wanda Gaborska Dąbrowa 3 Maja 9.

POSADY i PRACE

POSZUKUJĘ posady szofera lub pomocnika za niskiem wynagrodzeniem posiadam prawo jazdy. Łaskawe zgłoszenia do Polminu. „Expres Zagłębia" w Sosnowcu pod „Szofer".

DAM posadę magazyniera — dozorcy za pożyczenie 3000. Zgłoszenie, warunki listownie: Dąbrowa, „Expres" „Magazynier".

POTRZEBNE wykwalifikowane maszynistki na „Sztandars" maszyny pończosznicze. Wiadomość. Sosnowiec Dekerta 13 I piętro.

Pań i Panów

inteligentnych energicznych powyżej lat 26 poszukuje natychmiast Poważne Przedsiębiorstwo dla lekkiej pracy akwizycyjnej za wysokiem wynagrodzeniem. Posada stała. Zgłoszenia osobiste w Poniedziałek od godz. 12 — 5 Sosnowiec, Dekerta 4, parter — lewo.

POSZUKUJĘ praktyki masarskiej. Wiadomość w administracji pod „Z prowincji".

POTRZEBNA kucharka restauracyjna natychmiast. Wiadomość: „Expres" Dąbrowa.

ZA POŻYCZENIE 3000 złotych dam dobrą posadę lub przyjmę wspólnika. Wiadomość „Expres Zagłębia".

PRZYJMĘ kilka pań i panów byłych urzędników. wysoki zarobek, nowość, Sosnowiec Kaliska 43. m. 10.

POTRZEBNA służąca. Wiadomość Będzin Kołłątaja 33 Hampel.

OSOBA znająca pranie chemiczne potrzebna. Ząbkowice, pralnia „Zagłębianka".

POTRZEBNY czeladnik szewcki. Wiadomość Administracja Expresu Zagłębia.

LOKALE

„W gmachu Polskiego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłowych i Handlowych Rz. P. w Sosnowcu ul. Sienkiewicza nr. 17-a są do wynajęcia następujące lokale: od 1 lipca br. mieszkanie na II p., składające się z 3-ch pokojów, kuchni, przedpokoju i łazienki; od zaraz: 2 lokale parterowe, nadające się na biuro, aptekę, pracownie itp. oraz pokój mieszkalny dla jednej osoby. Wiadomość na miejscu w godzinach od 17-ej do 18-ej".

OGŁOSZENIE. Piekarnia wolna urządzona, sklep mieszkanie, do wynajęcia rocznie 3.000 złotych. Częstochowa, Aleja Wolności 32.

POKÓJ z kuchnią do wynajęcia. Dańdowska 40c. Wiadomość Sielec, Cmentarna 2 m. 1.

POKÓJ umeblowany ładny wejście oddzielne. Sosnowiec Swobodna 24.

SŁONECZNE mieszkania oraz pokój umeblowany do wynajęcia. Będzin Polna 23 Seweryn.

POKÓJ umeblowany, oddzielne wejście, telefon nadające się na biuro do wynajęcia zaraz. Sosnowiec, Targowa 4 II p. telefon 7-21.

POKOJU ładnego z wygodami w śródmieściu poszukuje profesor gimnazjum Zgłoszenia do Expresu Zagłębia pod „Profesor".

POKÓJ do wynajęcia umeblowany ładny wejście oddzielne. Sosnowiec, Swobodna 24.

KUPNO I SPRZEDAŻ

DOM do sprzedania 12 ubikacji Sosnowiec. Wiadomość 3 Maja Sobańska.

PLAC do sprzedania w dobrym punkcie w Ząbkowicach. Wiadomość Ząbkowice „Elektryczność" Opalski.

SPRZEDAM plac przy ulicy Brzozowickiej po cenie przystępnej Wiadomość: Będzin, ulica Polna 13.

SPRZEDAM małe gospodarstwo 3 i pół morgi ziemi, zabudowania dobre, ogród ładny cena 3.800 lub wydzierżawię na czas dłuższy, wieś Dąbię. Widawski.

Parcele budowlane

w Mysłowicach w bardzo korzystnem miejscu w odległości 300 m. b. od stacji kolejowej na przeciwko Męskiego Seminarjum Nauczycielskiego położona przy ul. Prymasa Hlonda po cenach przystępnych w dowolnej ilości zaraz do nabycia. Pozatem sprzedaje pierwszorzędną cegłę maszynową własnego wyrobu. Zgłoszenia proszę kierować: Alojzy Golasowski, budowniczy— ul. Krakowska 12 w Mysłowicach.

OGŁOSZENIE. Harmonja chromatyczna na 24 basy warszawska z kwiatami, zupełnie nowa, okazyjnie do sprzedania. Cena 450 złotych. Częstochowa, Ciasna 9. Grzybowski.

KUPIĘ nie drogi plac do 30 prętów w pobliżu ulicy Pilsudskiego Oferty z podaniem ceny kierować do Administracji pod „Plac".

WÓZEK dziecinny sprzedam ,lub zamienię na rower. Sosnowiec Owsiana 2.

SPRZEDAM parcele budowlane przy ulicy, w końcu Staropogońskiej 50 zł. pręt. Ośrodek dworu, pałac 32 pokoje, zabudowania odpowiednie, cegielnia, wapiennik i ziemi z łąkami 9 mórg 80.000 zł. lub sam pałac, 8 mórg ogrodu 30.000. Parcela 100 prętów z drzewostanem, przystanek Żarki 1.800 zł. Ziemi w Zagłębiu 5 mórg 5.000. Biuro „Pomoc" Sosnowiec, Pilsudskiego 26.

SPRZEDAM sklep spożywczy z mieszkaniem dobrze prosperujący niedrogo. Sosnowiec. Rybna 8.

Poszukujemy okazyjnie:

a) Dobrej precyzyjnej kompletnej tokarni samej lub sprzągniętej bezpośrednio z motorem, długość toku — 1000 do 1200 mm., wysokość kłów 180 mm., cieńki skręt gwintu,

b) kotła stojącego płomienicowego na ciśnienie od 6 Atm. 12 do 16 m. kw. powierzchni ogrzewalnej, do opalania miałem. Oferty do Administracji pod „Okazja".

Z POWODU wyjazdu sprzedam samochód półciężarowy ze stałą robotą. Wiadomość w administracji

PLAC do sprzedania w Będzinie obok śródmieścia tanio. Wiadomość: Żelechowski, Magistrat.

SPRZEDAM damski płaszcz letni nowy i spodnie sztuczkowe jasne. Krawiec Jarmundowicz Sosnowiec, Marjacka 8.

SPRZEDAM szafy, kredensik, stół i inne. Wiadomość Kościuszki 4 Sołtysek.

ZA 1.50 otrzymasz gwarantowany krem od piegów, plam tylko w składzie aptecznym Dancygiera Będzin Małachowskiego 34. Poleca po najtańszych cenach mydła pasty do zębów, pudry artykuły fryzjerskie oraz domowego użytku. Porady kosmetyczne bezpłatnie.

Kafle

białe kolorowe płytki ścienne posadzki, oraz wszelkich przyborów do pieców po cenach fabrycznych sprzedaje. A. Fiszel, Będzin Kołłątaja 18.

MŁYN kupię w dobrym punkcie dobrej wody z obszarem gruntu, w okolicy Koniecpol, Żarki Szczekocin. Wiadomość Będzin Plac 3-go Maja Białoczerkowski.

WAPNO STANIAŁO w kawałkach i lasowane, Józef Palusiński. Sosnowiec-Środula, tel. 12_67.

SKLEP spożywczy i tytoniowy z urządzeniem w dobrym punkcie do sprzedania. Szastak Sarnów.

SPRZEDAM silnik nowy nieużywany trójfazowy 3 K. M. 220 — 380 wolt 1420 obrt. m. Wiadomość filja Expresu w Grodźcu.

PIANINO nowe koncertowe krzyżowe 1400 zł. Sprzedam okazyjnie Będzin Kołłątaja 30 Barenblatt.

WAPNO

palone, grube, wysokodajne polecają Wapienniki „BRYNICA" Czeladź, ul. Milowicka, telefon 20.

AUTOBUS Ursus 20-o osobowy do sprzedania. „Espeha" Sosnowiec, Dęblińska 5.

Otomanę

mokietową bardzo tanio sprzedam tapczany, materace, kozetki, ceny bardzo niskie. Sosnowiec, 1 maja 14.

ZAKŁAD fryzjerski sprzedam tanio. lub odstąpię lokal. Sosnowiec, Grochowa 7.

SPRZEDAM okazyjnie pianino Arnolda Fibigera prawie nowe. Dąbrowa, Traugutta 17. m. 1.

DO SPRZEDANIE belki, słupy w dobrym stanie Sosnowiec _ Sielec, ul. Klimontowska 28. Gryc.

MAGIEL używaną sprzedam tanio. Wiad. Expres Dąbrowa.

MASZYNA „Singera" bębenkowa do szycia i haftu sprzedam. Pogoń Będzińska 2 m. 1.

SPRZEDAM harmonję tanio stoliczkową odpowiednią nową. Sosnowiec Sielecka 15 Kopeć.

DOBRE skrzypce viola (altówka) 3-lampowe radjo nowe sprzedam Dąbrowa Limanowskiego 26 Zaburda.

HARMONJĘ stoliczkową sprzedam z zamianą na rower. Dąbrowa Królowej Jadwigi 22 Teper.

MAŁE GOSPODARSTWO do sprzedania w Zagórzu Wiejska 20 Franciszka Cembrzyńska.

OKAZYJNIE do sprzedania otomana dywanowa zielona i lustro. Wiadomość „Expres" Dąbrowa.

PLAC do sprzedania 92 pręty w Zawierciu przy ul. Chemicznej. Wiadomość filja „Expresu Zagłębia" Zawiercie.

PATEFON walizkowy, łóżka niklowe z materacami sprzedam Sosnowiec, Florjańska 11 m. 40.

DO sprzedania domek i 100 prętów placu na Nowem Korzeńcu. Cena 4000 złotych. Wiadomość: Dąbrowa, Limanowskiego 18.

SPRZEDAM samochód cztero - osobowy na chodzie „Chevrolet". Wiadomość 1 maja nr. 21, portyjernia.

PLAC przy Mazowieckiej okazyjnie sprzedam, pręt zł 80. Osiecka. Sosnowiec, Aleja 23.

MOTOCYKL „Triumf" 500 cm. nowy zaraz sprzedam — f-ma „Okularium" 3-go Maja 21. Sosnowiec.

PIANINO czarne krzyżowe Hoffmann sprzedam tanio Sosnowiec, Narutowicza 6 Hadra.

HARMONJĘ stoliczkową nową o silnym tonie sprzedam. Władysław Kulig, Pomorzany, Olkusz.

HARMONJE różne. Sprzedam ceny zniżone. Sosnowiec 1 Maja 13 Rutkowski.

SZYNY budowlane, normalne i wąskotorowe, tregry, drut kolczasty do ogrodzenia rury oraz wszelkie inne żelazo użytkowe, poleca tanio skład starego żelaza Welnera w Będzinie, Modrzejowska 82

SPRZEDAM maszynę szewcką cylindrówkę w dobrym stanie. Sosnowiec, Okrzei 26. Radosz.

PARCELE po 25, 30 i 40 prętów przy ul. Ostrogórskiej w Sosnowcu. Wiadomość: Piłsudskiego 4 m. 3.

SPRZEDAM maszynę do szycia Singera czółenkową dobrze szyjącą 50 zł. i bębenkową. Jęzor Cebrat.

TEODOLIT i niwelator sprzedam tanio Przytulski, Sosnowiec, 3_po Maja 15 Tel. 6_22.

KAFLE wyborowe, cegła ogniotrwała, wapno gaszone, dykty, forniery, żezalo, tregry, drut kolczasty, sprzedaje po cenach konkurencyjnych Jakób Zajdler, Sosnowiec, Stara 4. (Stary Sosnowiec).

Zgubione dokumenty
po 4 grosze za 1 wyraz.

WOJCIECH Maj zgubił dowód osobisty nr. 6474 wydany przez magistrat m. Sosnowca.

FRANCISZEK Piaskowski zgubił książkę wojskową wydaną przez 73 pułk piechoty.

WILK Antoni zgubił legitymację służbową nr. 444 wydaną przez stację Sosnowiec, oraz unieważnia zgubioną kartę tożsamości wydaną przez oddział Częstochowa.

ZYGMUNT KOZIOŁ zgubił książkę wojskową, wydaną przez 38 p. p. Strz. i kartę mobilizacyjną.

DRAJER Stefan zgubił książeczkę wojskową wydaną przez PKU Sosnowiec.

DNIA 9 maja 1933 r. zaginęło świadectwo przemysłowe firmy „Rekord" na drobną sprzedaż skór i przyborów szewskich wydane przez Urząd Skarbowy w Będzinie dnia 31 grudnia roku 1932. Znalazcę uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem. Będzin Bóżniczna 2.

OJZER Gertler urodzony 1900 roku zgubił dowód osobisty wydany przez starostwo Pińczów.

DRÓŻDŻ JÓZEF zgubił książkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Miechów, kartę mobilizacyjną wydaną przez P. K. U. Będzin. dowód osobisty i wyciąg z ksiąg ludności wydane przez gm. Wielkozagórze, pow. Miechów i legitymację bezrobocia. wydana w Dąbrowie.

ANTONI MODES zgubił książeczkę wojskową wydaną przez P K. U Będzin wraz z innemi dokumentami osobistemi. Łaskawego znalazcę uprasza się o zwrot do Administracji Expresu.

ZAGINEŁY papiery akt rejentalny (kupna ziemi) odpis wyroku i inne własności Franciszki Wysockiej. Uprasza się znalazcę o zwrot do Expresu w Dąbrowie za wynagrodzeniem.

MATRYMONJALNE

WSPÓLNICZKA lat 36 — 42. mająca 300 złotych złoży zgłoszenie własnoręczne, fotografje. Sosnowiec. Mała 4 m 3. Cel matrymonjalny nie wykluczony.

ROZKŁAD JAZDY
pociągów osobowych ważny od 15 maja 1933 roku

Przychodzą do Sosnowca.

Z Warszawy Gł. 2.43 p., 4.37, 7.46, 2.09, 16.32, 21.46 p.

Z Warszawy Wsch. 11.40

Z Częstochowy 0.46, 9.48, 13.27, 18.40 22.52.

Z Zawiercia 8.39.

Z Kielc przez Strzem. 21 07.

Z Dęblina 12.07.

Z Sędziszowa 9.09.

Z Olkusza przez Strzemieszyce 7.19 (kursuje tylko w dni robocze).

Z Kazimierza 18.55, 23.09

Z Ząbkowic 5.57, 6.52, 10.59, 14.30, 17.08, 9.53, 20.33, 23.23.

Z Szczakowy przez Strzemieszyce 15.29, 17.33, 19.11, 23.48.

Z Strzemieszyc 4.58, 6.35, przez Kazimierz 7.14.

Z Dąbrówki Małej Śląsk. 8.24. 9.46, 11.12, 14.00, 15.12, 18.07 (kursuje w dni robocze).

Z Katowic 0.24 p., 0.44 4.06. 5.09, 6.21, 6.46, 7.26, 8.08 p., 8.34 9.15. 9.58, 10.57, 11.56, 12.36, 13.16, 13.49 14.48, 15.25, 15.51, 16.25. 16.55 17.48, 18 37 p., 19.05, 19.31, 20.17, 21.15, 21.51, 22.01, 22.29 23.43.

Z Maczek przez Kazimierz 11.50, 17.00.

Odchodzą z Sosnowca.

Do Warszawy Gł. 0.25 p., 9.55. 8.09 p., 12.41, 18.38 p., 22 31.

Do Warszawy Wsch. 17.52

Do Częstochowy 5.15, 8.36, 14.58, 17.04, 20.22.

Do Zawiercia 6.25.

Do Kielc przez Strzemieszyce 6.50.

Do Dęblina 13.52.

Do Sędziszowa 22.06.

Do Olkusza przez Strzem. 4.08.

Do Kazimierza 17.25. 20.05

Do Ząbkowic 7.29, 10.59, 12.01, 15.27, 16.28. 19.09. 21.18. 21.56.

Do Strzemieszyc 9.20, 23.46, przez Kaźmierz, 5.40.

Do Szczakowy 10, 13.19, 15 53 19.35.

Do Dąbrówki Małej Śląsk. 8.50. 10.12, 12.01, 14.15, 16.43, 19.30 (kursuje w dni robocze).

Do Katowic 0.52, 1.35. 2.44 p.. 4.42, 5.00. 6.02. 6.40. 6.56. 7.25. 7.53 8.43 9.12, 9.53. 10.54 11.42, 12.10 p., 13.34. 14.37, 15.34, 16.35. 17.13. 17.38. 18.49. 19.16 19.58, 20.38. 21.11. 21.47 p., 22.56. 23.28. 23.53.

Do Maczek przez Kazimierz 9.18, 14.55.

Różne

LECZNICA chorób wenerycznych i skórnych. Sosnowiec, Sienkiewicza 17a Wizyta 5 zł.

ZA wszelkie długi i postępowanie żony mojej Antoniny, która 9 lat temu uciekła z domu zostawiając mnie z małemi dziećmi i majątek, nie odpowiadam. Równocześnie wydziedziczam ją z majątku i praw małżeńskich. Ślęcki Roman Sarnów gm. Wojkowice K.

OGŁOSZENIE. Na dzień 28 maja 1933 r. Zarząd Banku zwołuje zebranie wierzycieli Spółdzielczego Banku Zagłębia w Sosnowcu. Na porządku obrad: 1) Sprawozdanie Zarządu Banku ze stanu interesów Banku. 2) Powołanie Komisji z ramienia wierzycieli do współpracy z Zarządem. Zarząd.

HARMONJE trzechrzędową ręczną zamienię na rower w dobrym stanie. Klimontów. Kuzia Bolesław.

KRAWCOWA szyje po domach krawieczyznę, bieliznę, kołdry puchowe, watowane. Miejscowość obojętna. Wiadomość: Sosnowiec „Expres Zagłębia".

OBIADY dla „Słomianych Wdowców" wydaje „Kawiarnia Basia" Sosnowiec Warszawska 6.

Świeża maślanka

chude mleko 8 gr. litr. „Ziemiańska" Wspólna 4.

PAMIĄTKA I. Komunii Św. Darmo dodajemy dużą fotografję do 6 ciu pocztówek bronzowych. Ceny zniżone. Foto Lazar. Sosnowiec. Piłsudskiego Nr 14.

LIST do odebrania w Administracji dla W. P. „Przyszłość".

PAMIĘTAJ, że,

biuro pisania próśb

J. Bednarczyka znajduje się w Dąbrowie za magistratem.

DNIA 24 kwietnia wyszedł z domu 10-letni chłopczyk w bronzowym. aksamitnym ubranku, czapkę ceratową zimową, ktoby wiedział niech odprowadzi Będzin, 1 maja 84. Franciszek Łebek lub komisarjat Będzin.

Drukowano farbą rotacyjną fabryki farb drukarskich „Pigment" Sp Akc. w Warszawie

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1. tel. 4-94. Redaktor odp.: Józef Oskólski